

1924



1996



2023



TU URODZIŁ SIĘ...

Perła Powiatu Inowrocławskiego



POWIAT
INOWROCŁAWSKI

MJK



Nawet najdalsza podróż zaczyna się od pierwszego kroku. Kasprowicz swoje pierwsze kroki stawiał tutaj, w Szymborzu. Ponad sto sześćdziesiąt lat temu w miejscu, gdzie dziś wznosi się świeżo odrestaurowany budynek z pierwszej ćwierci XX wieku, oddział Muzeum im. Jana Kasprowicza – stała prosta, chłopska chata, chyląca się, kryta poczerniałą dachówką. Być może to jej fotograficzny niemal opis znajdujemy w utworze „W ciszy wieczoru”:



Z CHAŁUPY

Szare chaty! nędzne chłopskie chaty!
Jak się z wami zrosło moje życie,
Jak wy, proste, jak wy, bez rozkoszy:
Dziś wy dla mnie wspomnień skarb bogaty,
Ale wspomnień, co lżawią obficie –
Hej! czy przyjdzie czas, co lży te spłoszy?!



*Rzędem przy drodze na wzgórkach
Żółtego piasku, szarzeją
O niskim zrębie chałupy,
Paloną kryte dachówką,
Dziś poczerniałą od deszczu,
Gdzieś w mchów zielonawych
Cienkie zasnute tkaniny.
Jak starce, wiekiem zgrzybiali,
Chylą się szczytem ku ziemi
I butwiejącą przyciesią
Na szarych wsparte kamieniach,
Nie wiem, czy marzą o dawno
Zatartych śladach młodości,
Gdy jeszcze, świeżo bielone,
Sterczały słupy silnymi,
Czy też o przyszłych nawałnic
Szalonym myślą rozpędzie,
Który je w gruzy zamieni –
Dosyć, że marzą i marzą
W ciszy wieczoru.*



To tutaj we wsi Szymborze w sobotę 12 grudnia 1860 r. o godzinie 7.00 urodził się najstarszy syn Piotra i Józefy Kasprowiczów, ochrzczony imieniem Jan. Poeta.

W domu rodzinnym najważniejsza była Ona – Matka. Józefa z Kloftów Kasprowiczowa od pierwszych kroków przyszłego poety pielęgnowała w jego wrażliwej duszy uważność i umiejętność zachwycania się światem. Ona przeczuwała dobrze, że nawet niebotyczne lodowce Alp i zabytki Florencji nie zrobią wrażenia na kimś, kto nie potrafiłby zachwycić się przydrożną kapliczką wiejską i dźwiękami pastuszej fujarki.

Kasprowicz będzie mówił: „Matce dużo zawdzięczam, prawie wszystko”. To ona uczyła go pierwszych liter, ona kazała nasłuchiwać głosów dzikiego ptactwa nad łąkami i bajała dawne baśni, ona zaszczepiła ciekawość świata i fascynację słowami tworzącymi opowieści.